



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 11 maja 2017 r.

Pozycja 83

POSTANOWIENIE

z dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sygn. akt Ts 364/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski – przewodniczący i sprawozdawca

Piotr Tuleja

Leon Kieres,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej K.N.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 listopada 2015 r. (data nadania) K.N. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 117 § 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 oraz art. 47, art. 68 ust. 3, art. 41 ust. 1 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: konwencja) – w zakresie, w jakim uwzględnienie przez sąd wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego uzależnione jest od uznania udziału pełnomocnika za potrzebny. Zdaniem skarżącego decyzja o tym, czy strona chce wystąpić w postępowaniu osobiście, czy też chce być reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, powinna należeć do niej, prawo do efektywnej obrony przez profesjonalnego pełnomocnika należy bowiem do podstawowych elementów rzetelnego procesu. Tymczasem w myśl zakwestionowanej normy to sąd – w sposób całkowicie arbitralny – decyduje o ustanowieniu adwokata lub radcy prawnego dla strony, która chcąc skorzystać z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika, występuje ze stosownym wnioskiem. Zaskarżony przepis odbiera tym samym obywatelowi „wolę decyzyjną w zakresie swoich praw”.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 9 grudnia 2015 r. skarżący został wezwany do usunięcia braków formalnych skargi przez: po pierwsze, dokładne określenie i uzasadnienie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności skarżącego, wyrażonych w art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1, a także art. 47 i art. 68 ust. 3

oraz art. 41 ust. 1 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżony art. 117 § 5 k.p.c.; po drugie, uzupełnienie uzasadnienia skargi konstytucyjnej przez podanie dokładnego opisu stanu faktycznego; po trzecie, wskazanie ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz udokumentowanie daty jego doręczenia (wraz z uzasadnieniem) skarżącemu; po czwarte, doręczenie odpisu i pięciu kopii ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz rozstrzygnięć potwierdzających wyczerpanie drogi prawnej; po piąte, podanie daty wystąpienia przez skarżącego do sądu rejonowego z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia rozpatrywanej skargi konstytucyjnej, w związku z ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji; po szóste, doręczenie odpisu i pięciu kopii postanowienia sądu rejonowego o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu oraz decyzji organu adwokackiego wyznaczającej adwokata na pełnomocnika z urzędu oraz podanie daty doręczenia pełnomocnikowi tej decyzji. Skarżący został również wezwany do doręczenia trzech kopii skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami oraz dwóch kompletów załączników.

W piśmie z 21 grudnia 2015 r. skarżący odniósł się do powyższego zarządzenia i wskazał, że art. 117 § 5 k.p.c. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 oraz art. 47, art. 68 ust. 3, art. 41 ust. 1 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 6 konwencji – w zakresie, w jakim dopuszcza uznaniowość przy ustanawianiu przez sąd pełnomocnika z urzędu. W przekonaniu skarżącego o niekonstytucyjności regulacji k.p.c. świadczy rozbieżna praktyka sądów w analizowanym zakresie, co widoczne jest w jego sprawach. Skarżący, będąc osobą pozbawioną wolności, w ramach różnych postępowań był zwolniony z kosztów sądowych oraz przyznano mu pełnomocnika z urzędu, w innych sprawach zaś wnioski o ustanowienie pełnomocnika i zwolnienie od kosztów sądowych zostały oddalone bądź też sąd zwolnił skarżącego od kosztów sądowych, oddalając przy tym wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Skarżący jako ostateczne orzeczenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji wskazał: postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z grudnia 2014 r., postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z marca 2015 r., postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z kwietnia 2015 r., postanowienie Sądu Okręgowego w K. z marca 2015 r., postanowienie Sądu Okręgowego w K. z czerwca 2015 r. Jak wynika z pisma, daty doręczenia tych postanowień są skarżącemu nieznane. Skarżący wyjaśnił także, że z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia skargi konstytucyjnej wystąpił 26 marca 2015 r. (data złożenia pisma w biurze podawczym). Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z września 2015 r. ustanowił dla skarżącego pełnomocnika. Pismo Okręgowej Rady Adwokackiej w K. (dalej: ORA w K.) z września 2015 r. o wyznaczeniu adwokata na pełnomocnika zostało doręczone pełnomocnikowi 1 października 2015 r.

Do pisma skarżący dołączył postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z września 2015 r. i pismo ORA w K., a także postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z sierpnia 2015 r. oraz wymaganą liczbę kopii skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2016 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Zasadniczą przesłanką odmowy przekazania skargi do merytorycznej kontroli była oczywista bezzasadność sformułowanych w niej zarzutów. Trybunał podkreślił, że wbrew podniesionym w skardze twierdzeniom, zakwestionowany art. 117 § 5 k.p.c. nie daje sądowi możliwości swobodnego decydowania o wyznaczeniu bądź też odmowie wyznaczenia adwokata lub radcy prawnego. Przepis ten, statuując obowiązek ustanowienia pełnomocnika („sąd uwzględni wniosek”) w każdej sytuacji, w której jego udział w postępowaniu, ze względu na stan i okoliczności sprawy, jest uzasadniony, przewiduje bowiem konieczność uwzględnienia odpowiedniego wniosku przez sąd, jeżeli zachodzi potrzeba udziału pełnomocnika w sprawie. Instytucja ta służy zatem zapewnieniu stronie postępowania

bezpłatnej, profesjonalnej pomocy prawnej, gdy z uwagi na okoliczności sprawy jest to uzasadnione, stanowiąc tym samym – jak wskazał Trybunał – realizację zagwarantowanego w Konstytucji prawa do sądu, a nie – jak twierdzi skarżący – jego naruszenie. Z tej racji Trybunał uznał przedstawione zarzuty za oczywiście bezzasadne, co w myśl art. 50 w związku z art. 37 ust. 3 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157; dalej: ustawa o TK z 2016 r.) przesądzało o konieczności odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Ponadto, Trybunał wskazał, że skarżący nie uzupełnił prawidłowo braków formalnych skargi. Ani w skardze konstytucyjnej, ani w piśmie będącym odpowiedzią na zarządzenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 9 grudnia 2015 r. skarżący nie przedstawił stanu faktycznego sprawy ani nie wskazał dat doręczenia orzeczeń, które uznaje za rozstrzygnięcia naruszające jego konstytucyjne wolności lub prawa. Zarzucając niezgodność art. 117 § 5 k.p.c. z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 oraz art. 47, art. 68 ust. 3, art. 41 ust. 1 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 konwencji, skarżący ograniczył się do uzasadnienia ingerencji w sferę prawa do sądu, nie określił natomiast, które wolności lub prawa wynikające z pozostałych, będących wzorcami kontroli przepisów ustawy zasadniczej zostały naruszone, ani nie sformułował precyzyjnej argumentacji, która określałaby, na czym miałyby polegać niekonstytucyjna ingerencja w sferę tychże praw. Z tej racji – na podstawie art. 50 w związku z art. 37 ust. 3 i art. 48 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 2016 r. – Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Trybunał na marginesie przypomniał także, że w trybie kontroli konstytucyjności inicjowanej wniesieniem skargi konstytucyjnej niedopuszczalne jest uczynienie podstawą kontroli aktów prawa międzynarodowego.

Na powyższe postanowienie skarżący wniósł 5 grudnia 2016 r. (data nadania) zażalenie. Zarzucił w nim, że Trybunał nieprawidłowo ocenił, iż „nie przedstawił stanu faktycznego sprawy ani nie wskazał dat doręczeń orzeczeń, które to błędne ustalenie (...) miało wpływ na wynik postępowania poprzez odmowę nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych skargi”. Skarżący wskazał również, że w sposób niebudzący wątpliwości opisane zostały naruszenia praw i wolności spowodowane przez orzeczenia wydane w jego sprawie. Ponadto przedstawił ponownie argumenty wskazane w skardze i piśmie z 18 grudnia 2015 r., dotyczące niekonstytucyjności art. 117 § 5 k.p.c.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: ustawa o TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy ustawy o TK.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 ustawy o TK). Trybunał Konstytucyjny bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo

stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznawania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału zażalenie na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej powinno dotyczyć podstaw, na których opierała się odmowa. W pierwszej kolejności Trybunał zwraca uwagę zatem, że w zażaleniu skarżący zakwestionował trafność oceny Trybunału co do nieprawidłowego uzupełnienia braków formalnych wniesionego środka (nieprzedstawienia stanu faktycznego sprawy oraz niewskazania dat orzeczeń, które skarżący uznaje za ostateczne rozstrzygnięcia w jego sprawie), nie odniósł się zaś do zasadniczej przesłanki, przesądzającej o niedopuszczalności przekazania skargi do merytorycznej kontroli, tj. oczywistej bezzasadności przedstawionych zarzutów. Ani *petitum* zażalenia, ani jego uzasadnienie nie zawierają argumentów, które zmierzałyby do wykazania nieprawidłowości oceny Trybunału w tym zakresie, roli takiej nie pełni także ponowne przywołanie twierdzeń sformułowanych zarówno w skardze konstytucyjnej, jak i piśmie będącym odpowiedzią na zarządzenie wzywające do usunięcia braków formalnych skargi, a mających wskazywać na niekonstytucyjność zaskarżonej normy k.p.c.

Brak ustosunkowania się do podstawy odmowy nadania skardze dalszego biegu i nieprzedstawienie argumentacji, która zmierzałaby do wykazania jej nieprawidłowości oznacza, że skarżący nie kwestionuje zasadności odmowy przekazania skargi do merytorycznej kontroli, co przesądza o konieczności nieuwzględnienia zażalenia.

Ponadto Trybunał w obecnym składzie uznaje, że zarzuty podniesione w zażaleniu, stanowią *de facto* polemikę z oceną zawartą w postanowieniu z 23 listopada 2016 r., niepopartą żadnymi argumentami merytorycznymi. Skarżący ograniczył się bowiem do zarzucenia błędów w ustaleniach dotyczących nieprzedstawienia stanu faktycznego sprawy, w związku z którą została wniesiona skarga oraz nieokreślenia dat doręczenia orzeczeń wskazanych jako ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Tymczasem zarówno z treści skargi, jak i pisma z 18 grudnia 2015 r. jednoznacznie wynika, że skarżący – wezwany do usunięcia braków formalnych m.in. przez przedstawienie stanu faktycznego sprawy, udokumentowanie daty doręczenia orzeczenia rozstrzygającego ostatecznie o prawach i wolnościach oraz określenie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności – nie uzupełnił prawidłowo tych braków. Trybunał słusznie zatem odmówił nadania skardze dalszego biegu na podstawie art. 50 w związku z art. 37 ust. 3 i art. 48 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 2016 r.

Wziąwszy powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 61 ust. 8 ustawy o TK – nie uwzględnił zażalenia.